

Sygn. akt IV Ka 368/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2013 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Marta Legeny-Błaszczyk

Sędziowie SA Stanisław Tomasik (spr.)

del. SR B. N.

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim S. K.

po rozpoznaniu w dniu 25 czerwca 2013 roku

sprawy **R. N.**

oskarżonego z art.284§2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 27 marca 2013 roku sygn. akt VI K 6/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk, art. 9 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację Prokuratora Rejonowego w Radomsku za oczywiście bezzasadną;**

wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt. IV Ka 368/13

UZASADNIENIE

R. N. został oskarżony o to, że będąc właścicielem firmy Handel (...). Przemysłowymi z/s w R. przy ul. (...) dokonał przywłaszczenia mienia powierzonego w postaci drzwi zewnętrznych do budynku mieszkalnego zlokalizowanego w miejscowości P. ul. (...) zakupionych przez T. I. (1) w ten sposób, że nie dostarczył zakupionego towaru do pokrzywdzonego i dokonał jego powtórnej sprzedaży innej osobie powodując straty w łącznej kwocie 2 826,10 zł. na szkodę T. I. (1),

tj. o czyn z art. 284 § 2 kk

Sąd Rejonowy w Radomsku wyrokiem z dnia 27 marca 2013 roku w sprawie sygn. akt VI K 6/13

1. oskarżonego R. N. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu;

2. koszty postępowania przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł Prokurator Prokuratury Rejonowej w Radomsku.

Apelacja oskarżyciela publicznego, została wywiedziona z podstawy art. 438 pkt 3 kpk i zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a polegający na niesłusznym uznaniu iż zgromadzony materiał dowodowy w sprawie nie pozwala uznać, że oskarżony R. N. jest sprawcą zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do przeciwnej konstatacji

W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R..

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 czerwca 2013 roku Prokurator popierał skargę apelacyjną Prokuratora Rejonowego w Radomsku i wnioski w niej zawarte.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Skarga apelacyjna Prokuratora Rejonowego w Radomsku jest oczywiście bezzasadna, a podniesione w niej zarzuty dotyczące błędów w ustaleniach faktycznych, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, należy uznać za chybione i jako takie nie zasługujące na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań podnieść należy, że wbrew wywodom skarżącego apelacja sprowadza się w istocie rzeczy do zanegowania prawidłowych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji, a dotyczących sprawstwa oskarżonego. Opiera się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów i nie przedstawia jakichkolwiek przekonujących argumentów, podważających prawidłowości i słuszności rozumowania Sądu I instancji. Skarżący nie wykazał bowiem w żaden sposób, że rozumowanie Sądu meriti było wadliwe bądź nielogiczne. Natomiast zarzuty przedstawione w skardze apelacyjnej mają wyłącznie charakter subiektywnej polemiki opierającej się na niekorzystnej dla oskarżonego ocenie dowodów, nie znajdującej potwierdzenia w realiach niniejszej sprawy. Chodzi tu oczywiście o to, że skarga apelacyjna nie przedstawia żadnych ważkich argumentów potwierdzających wadliwe rozumowanie Sądu I instancji. Dokonane bowiem przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne w pełni odpowiadają zebranym w sprawie dowodom, a nade wszystko są wynikiem wszechstronnej oraz wnikliwej ich analizy. Zważyć trzeba, iż przekonanie Sądu I instancji o braku niepodważalnych dowodów na sprawstwo oskarżonego R. N., pozostaje pod ochroną prawa procesowego, jako że nie wykracza przez normy zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w treści art. 7 kpk. Jednocześnie zaś konkluzje Sądu I instancji stanowią wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.), a nade wszystko zostały wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania – uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku (art. 424§1 pkt 1 k.p.k.).

Nie budzi wątpliwości, że Sąd I instancji szczegółowo odniósł się do wszystkich okoliczności faktycznych ujawnionych w toku przeprowadzonego postępowania dowodowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji ocenę dowodów oraz podnosząc zarzut błędów w ustaleniach faktycznych, nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia, poza takim jedynie, że ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego dawała podstawy do przypisania oskarżonemu zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu. Nie jest to argument dostateczny i wystarczający do obalenia ocen przeprowadzonych przez sąd merytoryczny. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski są bowiem w swej wymowie jednoznaczne i nie budzące wątpliwości. Sąd Rejonowy tak wnikliwie i rzetelnie ocenił materiał dowodowy, że Sąd Okręgowy w całości tą ocenę podziela.

Konstatacja Sądu I instancji, iż brak niewątpliwych dowodów na przypisanie oskarżonemu sprawstwa inkryminowanego mu czynu jest w pełni uprawniona w aspekcie ustalonych faktów, a nade wszystko prawidłowo, rzetelnie i wyczerpująco ocenionego materiału dowodowego, zarówno w postaci osobowych, jak i nieosobowych źródeł dowodowych. Przede wszystkim słusznie uznał Sąd meriti za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego. Oskarżony od

początku był bardzo konsekwentny w swoich depozycjach. Jasno i logicznie przedstawił tok wydarzeń. Oskarżony bowiem od kilku lat prowadzi działalność polegającą na sprzedaży i montażu stolarki budowlanej. Pośredniczy również w zawieraniu umów kredytowych na zamawiane u niego towary. Jak wynika z wyjaśnień oskarżonego pokrzywdzony T. I. (2) podpisał zamówienie i zawarł z oskarżonym R. N. umowę zakupu i montażu drzwi wejściowych o standardowych wymiarach. Wyjaśnienia te korespondują z zeznaniami świadków A. D., R. K. i S. C.. Nie można też tracić z pola widzenia faktu, że zeznania pokrzywdzonego T. I. (2), iż nie zawierał umowy kredytowej przez pośrednika R. K. jawią się jako niewiarygodne. Przeczy temu bowiem jasna i spójna opinia biegłego grafologa potwierdzająca, iż pokrzywdzony T. I. (2) podpisał zamówienie oraz umowę kredytową na zakup i montaż drzwi wejściowych. Zdaniem Sądu Odwoławczego słusznie uznał Sąd meriti za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego również w tym zakresie, że pokrzywdzony chciał przełożyć montaż drzwi na inny termin. Tym bardziej, że potwierdzają to zeznania świadków A. D., R. K. i S. C.. Trudno też przyjąć powołując się na doświadczenie życiowe, że oskarżony R. N. prowadzący działalność gospodarczą chciał oszukać pokrzywdzonego i przywłaszczyć drzwi. Tym bardziej, że od początku postępowania twierdził, że jest gotów do ich zamontowania.

W związku z powyższym, Sąd Odwoławczy w całej rozciągłości podziela stanowisko Sądu meriti w zakresie ostatecznej oceny przedmiotowego zdarzenia, jak i metod ukierunkowanych na weryfikację jego przebiegu i skutków. Zatem, słusznie ocenił Sąd I instancji, że w przedmiotowej sprawie na uznanie oskarżonego R. N. za winnego inkryminowanego mu czynu, nie pozwala zgromadzony w sposób kompleksowy i rzetelny materiał dowodowy. W tym miejscu wymaga podkreślić, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy w sposób logiczny, niezwykle wnikliwy, precyzyjny i szczegółowy uzasadnił swe stanowisko w zakresie oceny zebranych dowodów. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe wnioski Sądu Rejonowego są wyważone i przekonujące. Przede wszystkim zaś umacniają Sąd Okręgowy w przekonaniu, że Sąd Rejonowy prawidłowo i zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów dokonał subsumpcji zebranego materiału dowodowego na potrzeby niniejszego postępowania.

Zważywszy na powyższe okoliczności Sąd Odwoławczy nie dopatrył się w przedmiotowej sprawie błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd ocenił znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, nie będąc przy tym związany żadnymi ustawowymi regułami dowodowymi (tak też SN w wyroku z 8.04.1997 r., IV KKN 58/97, Prokuratura i Prawo 1998/217). Wywody zaś zaprezentowane uzasadnieniu skarżonego wyroku nie naruszają w żaden sposób przywołanej zasady swobodnej oceny dowodów, albowiem Sąd I instancji miał na względzie wszystkie zebrane w sprawie dowody, które wnikliwie i starannie rozważył.

Przy tak poczynionych ustaleniach faktycznych nie można przyjąć, że oskarżony dopuścił się czynu z art. 284 § 2 kk. Dla dowiedzenia bowiem czynu z art. 284 § 2 kk niezbędnym jest ustalenie, iż oskarżony miał świadomość i chciał dokonać przywłaszczenia przedmiotowych drzwi. Jak wynika bowiem z jednolitych poglądów wyrażonych w doktrynie i orzecznictwie zamiar sprawcy jest faktem natury psychicznej i podlega takiemu samemu dowodzeniu jak elementy strony przedmiotowej określonego typu przestępstwa i nie można go domniemywać. Sąd Odwoławczy podzielił tu pogląd prezentowany przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 3 października 2006r., że: „ustalenia dotyczące zamiaru nie mogą opierać się wyłącznie na fragmentarycznych faktach wiążących się ze stroną wykonawczą, lecz powinny być wnioskiem koniecznym, wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobistych i dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania i wszelkich innych przesłanek wskazujących na to, że sprawca, chciał przywłaszczyć cudzą rzecz. Ustalenia o podmiotowej stronie czynu nie odnoszą się do czynu i sprawcy in abstracto, lecz chodzi o konkretny czyn i konkretnego sprawcę, działającego w ściśle określonej sytuacji i przy indywidualnie ustalonych okolicznościach. Nie trzeba przy tym szerzej wywodzić, że zamiaru nie można nigdy domniemywać ani domyślać się. Zamiar, w tego rodzaju zachowaniu), musi być ustalony w sposób pewny, wykluczający jakąkolwiek wątpliwość”. Natomiast w realiach przedmiotowej sprawy, nie sposób takiego zamiaru się dopatrzeć. O zamiarze przywłaszczenia może świadczyć odmowa zwrotu cudzej rzeczy, zaprzeczenie jej posiadania. Natomiast oskarżony cały czas gotów jest zamówienie zrealizować. Pokusić się można nawet o stwierdzenie, że rozpatrując sprawę na gruncie prawa cywilnego, zamawiający odmówił przyjęcia rzeczy w chwili gdy oskarżony

gotów był do jej wydania. Powyższego nie jest w stanie zmienić fakt, że oskarżony sprzedał takie same drzwi innemu klientowi. Były to bowiem drzwi standardowe, a zatem rzecz oznaczona co do gatunku. W konsekwencji trudno nawet stwierdzić czy oskarżony sprzedał te konkretne drzwi zamówione przez pokrzywdzonego T. I. (2). Tym bardziej, że zamówione drzwi nie miały cech indywidualnych, a oskarżony gotów jest w każdej chwili zamówienie zrealizować. Trudno też jest oczekiwać od oskarżonego, że będzie odmawiał sprzedaży tego typu drzwi oczekując na pokrzywdzonego, szczególnie w sytuacji kiedy kwestionuje on, że taką umowę w ogóle zawarł.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, jako słuszny i odpowiadający prawu.

W oparciu o przepisy powołane w sentencji wyroku Sąd Okręgowy kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciążył Skarb Państwa.